

ZNIEWAGA GESTEM

WPROWADZENIE

Wraz z rozwojem socjobiologii i psychologii ewolucyjnej wzrastało znaczenie refleksji dotyczącej komunikacji niewerbalnej (na komunikację niewerbalną składają się prozodia: czyli ton, tempo, rytm, głośność, akcentowanie i inne właściwości głosu modyfikujące znaczenie wypowiedzianych słów oraz parajęzyk, obejmujący sygnały różne od słów, używane w celu uzupełnienia lub zmodyfikowania języka; parajęzyk wokalny to mruknięcia, chichoty, śmiechy, szloch, krzyk i inne dźwięki niewerbalne; w końcu najbardziej dla nas istotny parajęzyk niewokalny to postawa ciała, ruch i dotyk, czyli komunikacja kinetyczna, która dalej określana będzie jako gesty)¹. Uznaje się, że ludzie są jedynym gatunkiem używającym symbolicznych gestów w komunikacji (pokazy zwierzęce przenoszą jedynie ograniczone znaczenie). Nie tylko uczymy się rozumieć poszczególne gesty, ale także wiemy, jak interpretować je w szerszym kontekście wraz z towarzyszącą wypowiedzią czy okolicznościami zdarzenia. Gesty wzmacniają siłę przekazu, dodając do słów emocję. Struktura, postać gestu mogą być zależne od kultury. Jednak wszędzie ludzie operują gestem, mimiką i innymi niewerbalnymi środkami komunikacji. Tylko nieliczne z nich są uniwersalne, jak np. grymas. Samo zaobserwowanie gestu skutkuje koncentracją odbiorcy na towarzyszącej jej wypowiedzi². Wypo-

¹ E.O. Wilson, *Socjobiologia*, Poznań 2000, s. 301.

² Zob. T. Flaisch, H. T. Schupp, B. Renner, M. Junghöfer, *Neural systems of visual attention responding to emotional gestures*, „NeuroImage”, Vol. 45, Issue 4, 1 May 2009, s. 1339–1346.

wiedź pozbawiona gestu traci zatem część swojego znaczenia. Nie od dziś liczne relacje, pitawale i orzeczenia sądowe pozwalają nam stwierdzić, że sam gest może wywoływać szczególne emocje. Naukowa analiza gestu pozostaje w największym stopniu domeną behawiorystów i etnografów, czy też antropologów. O ile pierwsi mogą nam powiedzieć, jak zachowują się ludzie, o tyle ci drudzy pomogą nam wyjaśnić znaczenie pewnych zachowań, a w szczególności wytyczą kontekst oceny.

Podstawową formą zniewagi jest słowo. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że można dokonać jej także gestem. Zniewaga gestem jest stosunkowo słabo rozpoznaną formą zniewagi. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że z reguły gestowi towarzyszy słowo. Kiedy brakuje jednak słowa, pozostaje oceniać zachowanie. W niniejszym tekście podjęta zostanie problematyka interpretacji gestu na potrzeby ocen karnoprawnych w kontekście ideologii państwowej.

ZNACZENIE GESTU W KOMUNIKACJI

Wśród interpretacji relacji mowy i gestu wyróżnia się koncepcje uznające autonomiczność tych systemów komunikacji, lecz zakładające znaczenie pomocnicze komunikacji niewerbalnej, np. w przypadku zakłócenia czy uniemożliwienia posługiwania się słowem. W skrajnej sytuacji możliwe jest zastąpienie mowy poprzez gesty. Odrębną hipotezą może być uznanie, że słowo i gest tworzą zintegrowany system, służący realizacji wspólnych celów komunikacyjnych. Istotne jest jednak to, że gest nadaje słowu emocję. Słowa odbieramy na poziomie świadomym. Gest wpływa na całość komunikatu, nie pozostawiając trwałych śladów w świadomości³. Założyć jednak trzeba, że gest nadaje znaczenie słowu⁴. Jeśli słowo odbieramy na poziomie intelektualnym, to gest odbieramy na poziomie emocji.

Społeczną funkcją zachowań niewerbalnych jest klasyfikowanie komunikacji w kategoriach zaufania i dominacji. Badacze analizujący postrzeganie ludzkich twarzy (Todorov, 2009) wykazali, że liczą się tylko te dwie kategorie. Inne cechy, jak inteligencja, są pożądane jedynie tam, gdzie są potrzebne. W pozostałych warunkach okazują się mało ważne. Manipulując morfami zaufania i dominacji, uzyskano wyniki dowodzące, że wnioski z obserwacji twarzy wyciągane są poza świadomością. Ustalono,

³ E. Jarmołowicz, *Komunikacja niewerbalna: rola gestów ilustrujących w komunikacji*, „Investigationes Lingusticae”, Vol. 10, Poznań, December 2003.

⁴ A. Kendon, *Gesture: Visible Action as Utterance*, Cambridge 2004, s. 16.

że wymiar dominacji silnie pokrywa się z męskością – kobiecością. Zróżnicowanie związanej z tym ekspresji w kategoriach gniewu i szczęścia jest wskaźnikiem złych lub dobrych intencji i jest równoznaczne z decyzją o dążeniu – unikaniu. Wnioskuje się stąd, że ludzie dążą do uzyskania informacji na temat wspólnotowości spostrzeganych osób. Informacje te nie muszą być trafne. Istotna jest sama decyzja: dążyć czy unikać⁵. Inne badania twarzy wykazały ich znaczenie w dziedzinie dominacji, a zatem również w dziedzinie pozycji społecznej, dowodząc, że osoby rozpoznane jako osoby o twarzach wykazujących silne skłonności przywódcze zajmowały wyższe stanowiska⁶. Przekaz niewerbalny wydaje się zatem jednym z instrumentów określających przynależność. Gest dodaje informacji wiarygodności. Służy jednak wzajemnemu pozycjonowaniu się jednostek ze względu na zakładaną wspólnotowość w kategoriach zaufania lub dominacji.

Emocje towarzyszące gestom wpływają na proces podejmowania decyzji. Mogą one uaktywniać wcześniejsze doświadczenia emocjonalne w podobnych sytuacjach, ale także mogą pobudzać podmiot do podjęcia decyzji zgodnie z własnymi odczuciami. Pozytywne i negatywne uczucia są związane ze wspomnianym wyżej mechanizmem zbliżania i unikania. Z naszego punktu widzenia istotne będą mechanizmy unikania, których celem jest ochrona jednostki⁷.

Następnie skupimy się na tych zachowaniach, które mogą być pozbawione słowa lub istotnie zmieniać jakość komunikatu werbalnego. Zachowania niewerbalne o charakterze symbolicznym, obrzędowym czy rytualnym mogą ujawniać pewną strukturę organizacji, jej porządek i relacje wzajemnego podporządkowania. Uwzględnienie wszystkich form komunikacji pomaga odkryć i zrozumieć porządek wspólnych znaczeń w danej strukturze.

PRZESTĘPSTWA DOKONYWANE GESTEM

W zasadzie nie ma wątpliwości co do tego, że liczne przestępstwa mogą zostać popełnione samym gestem. W polskim kodeksie karnym do przestępstw takich zaliczyć należy przede wszystkim liczne czyny polegające

⁵ B. Wojciszke, *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*, Gdańsk 2010, s. 71–83.

⁶ D.M. Buss, *Psychologia ewolucyjna*, Gdańsk 2001, s. 387.

⁷ M. Castels, *Władza komunikacji*, Warszawa 2013, s. 154.

na zniewadze (są to: zniewaga Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej – art. 133 k.k., zniewaga Prezydenta RP – art. 135 k.k., zniewaga głowy obcego państwa lub akredytowanego szefa przedstawicielstwa dyplomatycznego takiego państwa albo osoby korzystającej z podobnej ochrony na mocy ustaw, umów lub powszechnie uznanych zwyczajów międzynarodowych – art. 136 § 3 k.k., publiczna zniewaga osoby należącej do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa albo urzędnika konsularnego obcego państwa w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych – art. 136 § 4 k.k., publiczna zniewaga godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego – art. 137 k.k., publiczna zniewaga przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych – art. 196 k.k., zniewaga innej osoby – art. 216 k.k., zniewaga funkcjonariusza publicznego – art. 226 § 1 k.k., publiczna zniewaga lub poniżenie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej – art. 226 § 3 k.k., publiczna zniewaga grupy ludności albo osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości – art. 257 k.k., zniewaga pomnika lub innego miejsca publicznego urządzonego w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osoby – art. 261 k.k., zniewaga zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego – art. 262 § 1 k.k., w części wojskowej zniewaga przełożonego dokonana przez żołnierza – art. 347 § 1 k.k., zniewaga lub poniżenie podwładnego – art. 350 § 1 k.k.). Pojęcie zniewagi powinno być jednolicie interpretowane na gruncie wszystkich przestępstw, do których znamion należy⁸. Inne czyny, które można popełnić gestem, to zniesławienie – art. 212 § 1 k.k., oszustwo, jeśli gest służy wprowadzeniu w błąd lub wyzyskaniu błędu – art. 286 k.k. (podobnie 272 k.k.). Dla uproszczenia dalej będzie mowa jedynie o zniewadze.

GEST JAKO OZNAKA ZNIEWAGI

Wśród komentatorów polskiego prawa karnego nigdy nie budziło wątpliwości to, że zniewaga może zostać dokonana gestem⁹. Wątpliwości dotyczą tego, czy znamię znieważenia może zostać zrealizowane wyłąc-

⁸ Zob. wyrok SA w Łodzi (II AKa 273/12), Lex nr 1294813.

⁹ Por. M. Kalinowski, (w:) M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1076; J. Długosz, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, T. I, Warszawa 2013, s. 830.

nie przez działanie, czy także przez zaniechanie¹⁰, innymi słowy – czy za zachowanie takie uznać można zachowanie czysto bierne, takie jak odwrócenie się plecami, ignorowanie innej osoby czy niepodanie ręki na powitanie. Zdaniem większości autorów nie można utożsamiać zniewagi z lekceważeniem¹¹. Nie można bowiem zakreslić prawnego obowiązku działania, którego niedopełnienie stanowiłoby zniewagę¹².

W starszej literaturze częściej sięgano do rozróżnienia zniewagi czynnej i słownej. Zniewagi czynne polegać miały na zachowaniach okazujących pogardę dla pokrzywdzonego. Do zachowań symbolicznie wyrażających pogardę zaliczono: pokazywanie komuś języka, figi, długiego nosa, nieprzyzwoitych części ciała, machanie kijem przed twarzą itp. Do zachowań stanowiących obrazę osobistą zaliczono sam fakt rozbierania się mężczyzny przy kobiecie, z którą nie łączyły go szczególne, uprawniające do tego stosunki. Zwracano także uwagę na czyny stanowiące zarówno obrazę, jak i naruszenie nietykalności cielesnej (dotknięcie twarzy, narzucające podejrzenie, że dokonane zostało w celu okazania wzgardy, złapanie kogoś za nos, za brodę, za warkocz, rozpuszczenie warkocza, rozczochanie, niekiedy obejmowanie człowieka, podnoszenie odzieży kobiecej, np. spódnicy, nawet bez obnażania organów płciowych, ściąganie ubrania, chustki, uszkodzenie uczesania kobiety, ściąganie wierzchniej odzieży, zrzucenie kapelusza, czapki, oblanie wodą, nieczystościami, dawanie szczutka w nos, plucie w twarz, rzucanie na kogoś jakichś przedmiotów itp.¹³

Wyraźnie widoczna jest zgodność poglądów doktryny prawa karnego, uznającej jednolicie możliwość dokonania zniewagi za pomocą gestu. Rzadziej i przede wszystkim w starszej literaturze wspomina się o zachowaniach, które mogą być obraźliwe. W orzecznictwie stosunkowo rzadko zdarzają się orzeczenia wskazujące na obraźliwy charakter gestu. Świadczyć to może o tym, że zmienia się wrażliwość społeczna i mimo przejmowania różnych wzorców kulturowych, także dotyczących gestów obraźliwych, maleje wrażliwość społeczna. W przeszłości pozycja spo-

¹⁰ „Za” opowiedział się M. Surkont, *Zniesławienie i zniewaga w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, s. 75, s. 149–150.

¹¹ A. Zoll (w:) idem, *Kodeks karny. Część szczególna*, T. 2, Kraków 1999, s. 665.

¹² W. Kulesza, *Zniesławienie i zniewaga. Ochrona czci i godności osobistej człowieka w prawie karnym – zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1984, s. 173.

¹³ Por. W. Kulesza w: J. Warylewski (red.), *System prawa karnego. Przepisy prawa przeciwko dobrom indywidualnym*, T. 10, Warszawa 2012, s. 1082.

łączna wytyczała szereg właściwych dla miejsca w hierarchii społecznej zachowań. Uchybianie „grzeczności należytej stanowi” prowadzić mogło do różnego rodzaju konsekwencji. Być może wraz z egalitaryzacją wrażliwość wobec gestów znieważających nieco stopniała. Jednak sięgając do przytoczonych wcześniej przykładów zniewag z początku XX w., nie sposób przyjąć, że obecnie akceptujemy powyższe zachowania. Zmienił się jednak kontekst ich odczytywania. Przecież każde z tych zachowań, jeśli miałyby miejsce w pracy czy w relacjach zależności służbowej, zostałoby z całą surowością potępione. Zachowania takie doczekały się swojej własnej nazwy i jako mobbing zostały zakazane w prawie pracy. Polski kodeks pracy uznaje za mobbing: „działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękaniu lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników” – art. 94³ § 2 k.p. Także polskie prawo karne wprowadziło odpowiedzialność za nowy czyn zabroniony, jakim jest stalking, definiowany jako uporczywe nękanie innej osoby, wzbudzające poczucie zagrożenia lub naruszenia prywatności – art. 190 a k.k. Regulacje te świadczą o tym, że ochrona godności nie tylko nie traci na znaczeniu, ale wręcz przeciwnie, wymaga stosowania bardziej radykalnych środków. Sensem zachowań znieważających jest upokorzenie, poniżenie innej osoby, niekiedy jej wykorzystanie (osobiste lub majątkowe).

Oczywiście nie jest celem prawa karnego określanie i narzucanie jakiejś wizji moralności publicznej. Nie sposób jednak zaprzeczyć, że zwłaszcza w społeczeństwach ponowoczesnych, dotkniętych atrofią pojęć dobra publicznego i kryzysem edukacji, prawo karne bywa traktowane jako swoiste „minimum moralności”. W tym sensie rola prawa karnego zaczyna rosnąć. Nie chodzi przy tym o rozwój postaw punitywnych w społeczeństwie, które domaga się coraz ostrzejszej karalności coraz większej liczby czynów, ale o innego rodzaju rolę prawa karnego, którą jest ekspresja pewnych wartości. Tylko prawo karne, operując sankcją, jest w stanie wyznaczyć ostateczną granicę tego, co może być społecznie akceptowane. Ujawnia się w tym miejscu rozdźwięk między dążeniem do ustalenia tego, co zabronione, i tego, co pochodzi z przyjętych i akceptowanych społecznie norm obyczajowych.

KULTUROWE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA KARNOPRAWNYCH OCEN GESTÓW

Karnoprawne oceny gestu muszą uwzględniać szeroko pojęty kontekst jego dokonania. Na ocenę gestu wpływać będzie na pewno publiczność jego dokonania, gdyż determinuje to zakres poniżenia danej osoby. Inną kategorią będzie na pewno przestrzenny dystans do sprawcy. Naruszenie bariery intymności, wytyczonej na ok. 45 cm, wywoływać może reakcje o znacznym nasileniu emocjonalnym, związanym z poczuciem zagrożenia. Skuteczna komunikacja musi dostosować się do oczekiwań odbiorcy. Sprawca zmierzający do poniżenia ofiary może z powodzeniem operować gestem w sferze intymnej. W zasadzie granice tolerancji wobec odstępstw od zachowań standardowych są dość szerokie, jednak ich przekroczenie powoduje, że jednostka dokonuje oceny. Najpierw próbuje zinterpretować znaczenie naruszenia granicy, a następnie ocenić, czy to naruszenie akceptuje, czy nie. Nie budzi wątpliwości, że naruszenie nieetykalności jest każdorazowo aktem wrogości. Istotnym problemem może być ocena zachowania, które polega na przedłużaniu kontaktu wzrokowego. W pewnych okolicznościach może on bowiem przekraczać akceptowane granice zainteresowania¹⁴. Samo uświadomienie znaczenia tego typu uwarunkowań ocen granic umożliwiłoby sądom zrozumienie skali napięć emocjonalnych, z jakimi w trakcie postępowań w sprawach o zniewagę czy zniesławienie się stykają. W orzecznictwie próbuje się nadać zakazowi zniewagi obiektywny charakter, przeciwstawiając obiektywną naganną postać zachowania sprawcy subiektywnemu odczuciu pokrzywdzonego¹⁵. Wątpliwości dotyczyć mogą tego, czy pokrzywdzony gest zrozumiał, i dalej, czy czuł się tym gestem obrażony. Zwyczajowe zachowania mogą także wpływać modyfikująco na ocenę zdarzenia. Gesty jednoznacznie obraźliwe mogą tracić swoje znieważające znaczenie, jeśli były przez długi czas akceptowane przez jednostkę. W wyroku SN z 7 października 2008 r. stwierdzono, że wypowiedzi stron powinny być przez sądy analizowane z uwzględnieniem ich kontekstu, który obejmuje także towarzyszące wypowiedziom zachowania. SN zwrócił uwagę na konieczność oceny zachowania sprawcy na tle „charakterystycznych dla wieloletniego wspólnego pożycia obu stron, panujących pomiędzy nimi stosunków”, w ramach których pokrzywdzona i oskarżony przez okres

¹⁴ Por. E. Griffin, *Podstawy komunikacji społecznej*, Gdańsk 2003, s. 102–111.

¹⁵ Zob. np. uchwałę SN z dnia 5 czerwca 2012 r. SNO 26/12, Lex nr 1231618.

ośmiu lat przyzwalał na posługiwanie się wobec siebie i innych słownictwem powszechnie uważanym za obraźliwe. Ocena ta wpływać może na ustalenie możliwości zaistnienia u pokrzywdzonej stanu obawy¹⁶. Kontekst może zatem w znacznym stopniu modyfikować ostateczną ocenę.

W jednej ze spraw dyscyplinarnych powołany biegły w zakresie językoznawstwa i leksykografii musiał zmierzyć się z oceną zachowań dokonywanych w trakcie legalnej manifestacji. W opinii biegłego krytyczne poglądy obwinionego zostały wypowiedziane w ramach działań o charakterze happeningowym i były formą stosowania środków perswazji. Biegły podkreślił, że w świetle wypowiedzi obwinionego dotyczących rodziny przyjąć należy, że jego głównym celem była obrona wyznawanych wartości, nie zaś obrażanie czy znieważanie. Biegły zaliczył użyte przez obwinionego słowa do zakresu słownictwa niemieszczącego się w grupie słów niecenzuralnych (wulgarnych) lub do słownictwa o niskim poziomie niecenzuralności. Jednocześnie przyjął, że słowo to przy niskim jednak stopniu natężenia tych cech, może być uznane za słowo obelżywe bądź znieważające. Np. słowo „zboczeniec” biegły zaliczył do formuł języka ogólnego. Słowo to ma negatywne konotacje, jednak zależne są one od subiektywnego punktu widzenia osoby posługującej się takim słownictwem. Co do sytuacji komunikacyjnej, w jakiej wypowiedziane zostały te słowa, biegły uznał, że miała ona charakter happeningu, czyli widowiska o charakterze artystycznym. Wskazywać na to mogło posłużenie się powtarzalnymi elementami stroju, zbiorowym skandowaniem haseł, śpiewaniem pewnych tekstów na melodię znanych utworów, rytmicznym podskakiwaniem. Mimo improwizacji zachowanie uczestników manifestacji miało charakter działania świadomego, podporządkowanego założonym celom. Wypowiedziane w tym kontekście przez obwinionego słowa miały charakter adresatywny i deprecjatywny. Jednak o zniewadze decydować musi także sposób odbioru tych wypowiedzi przez adresatów.

Innym przykładem kontekstualności oceny zniewagi może być sprawa krzesła przyniesionego na wiec jednego z kandydatów w wyborach prezydenckich, odbywający się w marcu 2015 roku w Krakowie. Marek M., uczestnik wiecu, unosił krzesło nad głowę, dając w ten sposób wyraz negatywnej oceny pewnych zachowań kandydata. Sam sprawca udzielił wypowiedzi, z których wynikało, że jego zamiarem było urządzenie happeningu politycznego. W następstwie interwencji policji został zatrzy-

¹⁶ III KK 153/08, Lex nr 469432.

many, a następnie tymczasowo aresztowany pod zarzutem znieważenia głowy państwa i usiłowania czynnej napaści na prezydenta (tvn24). Cała akcja uniesienia krzesła trwała ok. 10 sekund. Sprawca trzymał krzesło nad głową uniesione jedną ręką. Zdarzenie zakończyła szybka reakcja nieumundurowanych policjantów, którzy wyprowadzili go z miejsca wiecu. Ciekawa wydaje się natomiast reakcja społeczna, gdyż w kolejnych manifestacjach w innych miejscach obserwować już można było protesty, w których wykorzystywano krzesła wykonane z tektury czy styropianu.

Wspomnieć tu także należy istotny z punktu widzenia socjologii prawa i polityki prawa problem tzw. sankcji rozsianej, czyli społecznego naznaczenia zachowania jako nieakceptowanego. Sankcja rozsiana może przybierać wiele różnych postaci, od towarzyskiego odrzucenia do napiętnowania sprawcy np. gestem. Oczywiście wydaje się, że prawo, ingerując w sankcję rozsianą, wcale nie musi być narzędziem sprawiedliwości. Wprost przeciwnie, może naruszać delikatne reguły życia społecznego i jego wewnętrznej organizacji. Przekonujący może być przytaczany przez D.M. Bussa przypadek (z 1951 roku) reakcji publiczności zgromadzonej w sądzie na zeznania Rogera Perreau, który był mężem kobiety będącej w długotrwałym związku z Pierre'em Chevallier'em. Publiczność śmiała się z niego otwarcie, czyniąc nad głowami znak rogow, kiedy przechodził obok. „Drwiny osiągnęły apogeum, kiedy Roger wyznał, że wiedział o romansie żony i postanowił go tolerować”¹⁷. Okazywane gesty z pewnością były znieważające, ale były także narzędziem społecznej dyfamacji, która może wynikać z zupełnie naturalnych przyczyn. Nie zawsze zatem prawo powinno ważyć relacje jedynie między pokrzywdzonym a wskazanym przez niego sprawcą. Sąd powinien brać także pod uwagę społeczne znaczenie i kontekst czynionych gestów.

WNIOSKI

Wrażliwość wobec gestu w ostatnich latach przybrała na sile, co znalazło swoje odzwierciedlenie w licznych instytucjach prawa, szczególnie tych, które wymagają interpretacji np. zachowań mobbingowych. Ta tendencja generować musi napięcie na styku prawa i behawioru. Prawo operuje słowem, gest – emocją. Emocja – doznana obraza, staje się źródłem odpowiedzialności karnej. Indywidualna wrażliwość odbiorcy decyduje o kryminalnym charakterze zachowania sprawcy. Reguła prze-

¹⁷ D.M. Buss, *Morderca za ścianą*, Sopot 2014, s. 109.

staje być tym samym obiektywna. Niemożliwe staje się wyznaczenie uniwersalnej normy postępowania. System prawny coraz większe znaczenie wiąże z subiektywnym przeżyciem, a nie z zewnętrznym zachowaniem. Konstrukcje „mowy nienawiści” czy obecnie już „przestępstw z nienawiści” są najlepszym tego dowodem. Gest jest jednak także jednym z narzędzi sankcji rozsianej. Sama obawa przed wstydem, społecznym odrzuceniem jest jednym z istotnych instrumentów powstrzymywania pewnych zachowań. Nadmierna karnoprawna ingerencja w tę sferę zachowań społecznych może wprawdzie przynieść subiektywne „wyzwolenie” jednostki od presji społecznej, lecz z pewnością zakłóci funkcjonowanie społeczeństwa jako całości, uniemożliwiając kształtowanie postaw społecznie pożądanых.

Powyższe uwagi odnieść można do koncepcji organizacji społecznej. Wielość przepisów dotyczących zniewagi uznać można w duchu teorii krytycznych za narzędzie konserwacji zastanych lub pożądanых stosunków społecznych. W tym kontekście uznać można wielość regulacji dotyczących zniewagi za wyraz ideologii państwowej, która niewielką wagę przywiązuje do ochrony jednostek i ich dóbr, a znaczną – do reprodukcji państwa i jego funkcjonariuszy. Warto zauważyć, że przestępstwa na szkodę jednostki są bądź zagrożone karami łagodniejszymi, bądź obwarowane dalszymi przesłankami ograniczającymi faktyczne ściganie karne (np. wnioskowy tryb ścigania czy wymóg wykazania „obrazy innych osób”). Warunków takich nie przewidziano, gdy chodzi o zniewagę funkcjonariuszy publicznych.

Kryminalizacja zniewagi, także tej czynionej wyłącznie gestem, wydaje się szczególnym, bo dotyczącym warstwy symbolicznej, narzędziem zachowania ideologii państwowej, które może być używane i instrumentalizowane szczególnie przez warstwę sprawującą władzę¹⁸.

BIBLIOGRAFIA

1. Althusser L., *Positions, Editions sociales*, Paris 1976.
2. Buss D.M., *Morderca za ścianą*, Sopot 2014.
3. Buss D.M., *Psychologia ewolucyjna*, Gdańsk 2001.
4. Castels M., *Władza komunikacji*, Warszawa 2013.
5. Filar M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012.

¹⁸ Por. L. Althusser, *Idéologie et appareils idéologiques d'État* (Notes pour une recherche), (w:) L. Althusser, *Positions*, Paris 1976.

6. Flaisch T., Schupp H.T., Renner B., Junghöfer M., *Neural systems of visual attention responding to emotional gestures*, „NeuroImage”, Vol. 45, Issue 4, 1 May 2009.
7. Griffin E., *Podstawy komunikacji społecznej*, Gdańsk 2003.
8. Jarmołowicz E., *Komunikacja niewerbalna: rola gestów ilustrujących w komunikacji*, „Investigationes Lingusticae”, Vol. 10, Poznań, December 2003.
9. Kendon A., *Gesture: Visible Action as Utterance*, Cambridge 2004.
10. Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, T. 1, Warszawa 2013.
11. Kulesza W., *Zniesławienie i zniewaga. Ochrona czci i godności osobistej człowieka w prawie karnym – zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1984.
12. Surkont M., *Zniesławienie i zniewaga w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982.
13. Warylewski J. (red.), *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, T. 10, Warszawa 2012.
14. Wilson E.O., *Socjobiologia*, Poznań 2000.
15. Wojciszke B., *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*, Gdańsk 2010.
16. Zoll A., *Kodeks karny. Część szczególna*, T. 2, Kraków 1999.

STRESZCZENIE

Justyn PISKORSKI

Słowa kluczowe: zniewaga gestem, kryminalizacja, mowa nienawiści

Przestępstwa dokonywane gestem zdarzają się stosunkowo rzadko. Stwierdzić jednak należy, że wrażliwość wobec gestu w ostatnich latach przybrała na sile, co znalazło swoje odzwierciedlenie w licznych instytucjach prawa, szczególnie tych, które wymagają interpretacji np. zachowań mobbingowych. Ta tendencja generować musi napięcie na styku prawa i behawioru. Prawo operuje słowem, gest – emocją. Emocja – doznana obraza, staje się źródłem odpowiedzialności karnej. Indywidualna wrażliwość odbiorcy decyduje o kryminalnym charakterze zachowania sprawcy. Reguła przestaje być tym samym obiektywna. Niemożliwe staje się wyznaczenie uniwersalnej normy postępowania. System prawny coraz większe znaczenie wiąże z subiektywnym przeżyciem, a nie z zewnętrznym zachowaniem. Konstrukcje „mowy nienawiści” czy obecnie już „przestępstw z nienawiści” są najlepszym tego dowodem. Gest jest jednak także jednym z narzędzi sankcji rozsianej. Sama obawa przed wstydem, społecznym odrzuceniem jest jednym z istotnych instrumentów powstrzymywania pewnych zachowań. Nadmierna karnoprawna ingerencja w tę sferę zachowań społecznych może wprawdzie przynieść subiektywne „wyzwolenie” jednostki od presji społecznej, lecz z pewnością zakłóci funkcjonowanie społeczeństwa jako całości, uniemożliwiając kształtowanie postaw społecznie pożądanых.

SUMMARY

Justyn PISKORSKI

INSULTING WITH A GESTURE

Keywords: Insulting, Criminalization, Hate Speech, Gesture

The crimes committed with a gesture are very rare. It may be stated, however, that the sensitivity to a gesture over the recent years has increased and this has been reflected in many legal institutions, in particular those that require interpretation of mobbing type behaviors. Such tendency has to generate tension at the connection line between law and behavior. The law operates with words, a gesture is powered with emotions. The emotion – like inflicted insult, becomes a source of a criminal liability. Individual sensitivity of an addressee of a gesture decides about the criminal or non-criminal nature of the perpetrator's actions. The rule is not objective anymore. It is impossible to identify universal rule of behavior. The legal system assigns more and more meaning to subjective feeling and not with the external behavior. The structures of „hate speech” or even now „hate crimes” are the best example. The gesture is, however, one of the instruments of spread sanction. The fear of shame or social rejection is one of the most important instruments for restraining of certain behaviors. Excessive interference of criminal law in the sphere of social behaviors may on one hand bring subjective release of an individual from the social pressure, but it will definitely disturb functioning of the society as a whole, thus making it impossible to promote and create behaviors required from a social point of view.

NOTA O AUTORZE

Justyn Piskorski – absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Reńskiego Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma, ukończył aplikację prokuratorską, w roku 2002 obronił pracę doktorską pt. *Odpowiedzialność karna cudzoziemców*, w roku 2014 uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie monografii *Legitymizacja prawa karnego Unii Europejskiej*. Adiunkt w Zakładzie Prawa Karnego WPiA UAM, rzecznik dyscyplinarny ds. studentów UAM, ekspert Instytutu Sobieskiego. Zainteresowania badawcze: teoria polityki kryminalnej i kryminologii, prawo karne międzynarodowe i europejskie.